

To jest koniec końca, wybierajcie sami - Niebo czy piekło

Drodzy Czytelnicy, nie możemy tego więcej przed Wami ukrywać - opinie wielu naszych czytelników potwierdzają, że proroctwa MBM się sprawdzają. Poniżej prezentujemy Wam przegląd tych opinii co do zgodności orędzi MBM z innymi aktualnymi orędziami, pochodzącymi m. in. od otrzymujących je od wielu, wielu lat wybranych z Ameryki Południowej i Europy.

Jest rzeczą wielkiej wagi, aby te przesłania od Boga upowszechnić, gdyż wszystkie proroctwa o wojnie, katastrofach, ostrzeżeniu, przejęciu władzy przez antychrysta mają według opinii wielu w najbliższym czasie spełnić się na naszych oczach. I choć MBM nie otrzymuje na razie nowych orędzi, to jednak inne, otrzymywane przez dusze wybrane od lat orędzia, jednoznacznie potwierdzają przesłanie od MBM.

Oto - wedle opinii niektórych naszych czytelników - cechy wspólne orędzi MBM i tych wyżej wymienionych:

1. Wpływ sił zła na polityków.

Tajemni władcy w zмовie z wieloma politykami i możnymi tego świata usiłują przejąć globalną władzę i pokierować biegiem historii. Ich celem jest podporządkowanie sobie całej ludzkości, jej demoralizacja i wprowadzenie totalnej kontroli. Politycy i możni tego świata nie zdają sobie jednak sprawy, że po pewnym czasie zostaną przez tych tajemnych władców zdradzeni i że są oni przez nich oszukiwani. Owi tajemni władcy dysponują inteligencją, możliwościami i technologiami, które im pozwalają na kreowanie nieistniejącej rzeczywistości. Posyłają oni wielu polityków i możnych tego świata do tego przyszłego, wspaniałego świata, aby ich w pełni dla siebie pozyskać. Ten przyszły świat w rzeczywistości jednak nie istnieje. Jest on tylko pułapką, symulacją, technologiczną manifestacją, którą owi tajemni władcy stworzyli, aby pozbawić ludzi dostępu do prawdziwego Królestwa Bożego, które jest królestwem miłości, rajem przyrody i pulsującego życia.

2. Antychryst i jego złowroga charyzma.

Aby całą ludzkość oszukać, owi tajemni władcy pošlą na świat antychrysta, który będzie dysponował tak wielką charyzmą, że nikt, kto spojrzy mu w oczy, nie będzie mógł mu się oprzeć, gdyż ogarnie on zmysły ludzkie tak wielkim zniewoleniem. Nie wolno więc pod żadnym pozorem patrzeć mu w oczy, gdyż jego spojrzenie paraliżuje. A jego charyzmatyczna siła przyciągania jest nie do odparcia i może stać się przyczyną Waszego upadku. Będzie on też czynił cuda. Większość będzie myślała, że jest on wcieleniem Chrystusa, Jego zapowiadany drugim przyjściem. Jezus Chrystus nie przyjdzie jednak powtórnie w ciele, lecz w duchu. A efektem uzależnienia od antychrysta będzie odejście od ducha prawdy głoszonej przez Jezusa Chrystusa, położenie akcentu na sprawy zmysłowe i egzystencjalne, bytowe, usprawiedliwienie grzechu i poddanie się fałszywej spirytualności.

3. Dwie możliwe furtki antychrysta: media i hierarchia kościelna.

Antychrystowi uda się oszukać większość ludzi. Jego moc będzie jednak efektem możliwości para-technologicznych owych tajemnych władców, nie będzie jednak mocą Bożą. Jego furtką będą wasze obecne i przyszłe smartfony i media, których szybki rozwój ma na celu zwabienie Was w tę pułpkę uzależnienia od antychrysta i jego tajemnych popleczników.

Pod jego wpływem zachodzą także w Kościele zmiany, które Kościół desakralizują czyli okradają Go z Jego ducha świętej prawdy. Niestety, także wielu najwyższych urzędników w hierarchii Kościoła, nie mówiąc o wielu księżach, ulega temu duchowi desakralizacji i zwodzi wyznawców zmianami i błędnymi naukami, odchodząc od prawdy dekalogu i nauki Jezusa Chrystusa.

4. Konieczność natychmiastowego przygotowania się.

Kto nie chce więc zniewolić swej duszy na użytek szatana na wieczność, ten musi natychmiast – ale to natychmiast – się przygotować. Oznacza to być na bieżąco w duchowym, wewnętrznym kontakcie z Jezusem Chrystusem i trwać w modlitwie do Niego, być Mu posłusznym i uległym, żyć w Nim, podarować Mu na zawsze swoje „tak”. Ale tylko Jemu, Jezusowi Chrystusowi, ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu, Synowi Maryi, Matki Boga. Musicie paść przed Nim na kolana i błagać o wybaczenie, modlić się do Niego, umiłować Go z całego serca i mu służyć, czyli ukierunkować na Niego swoje życie, dostosowując je do Jego Nauki.

5. Akt ostrzeżenia już wkrótce: ten widoczny i niewidoczny.

Wkrótce nastąpi również znak ostrzeżenia. Będzie on miał dwa wymiary: widoczny i niewidoczny. Tym widocznym będzie zderzenie się w przestrzeni kosmicznej wokół Ziemi dwóch meteorów. Skutkiem tego będzie deszcz ognia, który opadnie na Ziemię i wywoła u wielu panikę. Nie będzie to jednak koniec świata, a jedynie znak dany ludzkości, aby się opamiętać.

Zaraz potem nastąpi niewidoczna część aktu ostrzeżenia. Objawi się ona tym, że czas się jakby zatrzyma i każdy żyjący człowiek zajrzy do swej duszy i zostanie skonfrontowany ze swoim sumieniem. Niektórzy umrą nawet z przerażenia. Wielu się nawróci. Wielu jednak niestety, ujrawszy swoje złe czyny, jeszcze bardziej zbuntuje się przeciwko Bogu i z tym większą zaciekłością będzie zwalczać Jego wiernych wyznawców.

6. Jak się przygotować.

Czas nagli, jest to koniec końca, apele Boga do Jego proroków są dramatyczne. Nie należy więc ani chwili zwlekać. A choć wielu wiernych wyznawców zostanie na czas tych wydarzeń uniesionych do góry, to jednak trzeba się przygotować również w sensie dosłownym. I nie chodzi tu tylko o posiadanie zapasu wody święconej, poświęconych świeczek i poświęconych dewocjonaliów (jak krucyfiks) i tekstów modlitw, i nie tylko o zapas wody pitnej i żywności, lecz także, o ile to możliwe, o posiadanie zapasu nasion roślin użytkowych i małego zaplecza gospodarczego oraz dostępu do czystej wody pitnej i kawałka ziemi.

7. Zwodnicze pseudo-ideologie odwracają uwagę od prawdy.

Nie wolno dać się zwieść mydlącym oczy ideologiom, które promują rządy, aby przykuć Waszą uwagę do fałszywych problemów i przekreślić prawdę. „Przeciwdziałanie zmianom klimatycznym”; „efekt cieplarniany”; to tylko przykłady takich haseł, rzucanych po to, aby przyciągnąć masy i poprowadzić je na błędny szlak. Wpływ człowieka na środowisko jest ogromny, ale jego niszczenie jest wynikiem upadku moralnego. Natomiast zachodzące w nim zmiany są nie tylko efektem działalności człowieka, lecz przemijaniem postaci tego świata – świata, jaki znamy. Ten nowy świat, który nieuchronnie nadchodzi, będzie inny. Nie ma on jednak nic wspólnego z wyobrażeniami z zakresu science-fiction, a dostać się do niego można tylko poprzez Jezusa Chrystusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Syna Bożego, który stoi na straży wszelkiej sprawiedliwości i miłosierdzia.